

Zamierzenia budowlane na r. 1927.

Plan robót Dyrekcji Robót Publicznych woj. Wileńskiego.

W związku z rozpoczynającym się w dniu 1 kwietnia r. b. okresem prac prowadzonych przez Dyrekcję Robót Publicznych Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego przewidywany jest następujący program robót budowlanych i melioracyjnych.

Przewidywany jest mianowicie remont i konserwacja całego szeregu budowli państwowych w Wilnie, oraz w Prozorokach, N. Trokach, w Oszmianie, Swieczanach i Postawach z kredytów Ministerstwa Rob. Publ. Rozpoczęcie budowy nowych gmachów rządowych w Wilnie, jak np. szkoły technicznej na Holenderni, co nastąpi po otwarciu kredytów odnoszących Ministerstwu.

W dziedzinie prac melioracyjnych przewidziane jest zakończenie studni i pomiarów wodnych rozpoczętych w Województwie Wileńskim w roku 1925 oraz opracowanie projektu regulacji rzeki Mierczanki na odcinku od toru kolejowego Wilno—Grodno do wsi Rudniki, ogólnej długości około 60 km. Uregulowanie tej rzeki da możliwość sporządzenia projektów melioracji szczegółowej na obszarze około 14.000 ha bagien i lasów państwowych.

Następnie przeprowadzone zostaną w powiecie Świeciańskim studia rzeki Straczy i Struny o długości projektowanej do zjazdu 12 km. Uregulowanie tych rzek da możliwość odwodnienia bagien około 1800 ha należących do kilku wiosek oraz majątków.

W r. b. zostanie ukończona opracowanie projektów regulacji rzeki Drywiaty od jeziora Drywiaty do kanału Murmiskiego oraz dopływów rzeki Drywiaty: Opiardzy, Mujsy, Smolwy i Olskny. Uregulowanie tych rzek umożliwi przeprowadzenie melioracji szczegółowej zatopionych i zabagnionych obecnie łąk w obszarze około 8.000 ha. Na przeprowadzenie tych studiów i opracowanie projektów Ministerstwo Robót Publicznych asygnowało 12.000 zł. oraz Sejmik Świeciański 3.000 zł.

W dalszym ciągu zostaną w r. b. rozpoczęte roboty wykonawcze regulacji rzeki Druki w powiecie Brastawskim według projektu opracowanego w Wydziale Wodnym Okr. Dyr. Rob. Publ. i zatwierdzonym przez M-stwo. Kosztorys opiewa na 582.000 zł. przy regulacji rzeki na 16 km. (po uregulowaniu rzeka skróci się do 12 kilometr.) i przeprowadzeniu głównych kanałów, długości około 20 km. Projekt przewiduje obniżenie poziomu wód w jeziorach Brastawskich na 1 mtr. 30, co da możliwość odwodnienia 5.000 ha łąk i bagien. Koszta tych robót mają być pokryte z zaszkoszczonych do 40 proc. sumy ogólnej. 40 proc. ma pokryć Sejmik Brastawski oraz 20 proc. — Spółka Wodna, która już została zawieszona.

W r. b. M-stwo Robót Publicznych asygnowało na te roboty 106.000 zł., a Sejmik Brastawski wyasygnował 100.000 zł.

Jakże będzie?

W ubiegłą niedzielę zamieszciliśmy protest Stow. lekarzy Polaków w Wilnie w sprawie zamknięcia przez Kasę Chorych przychodni na Antokolu.

Wypowiadała się o tym skandalicznym projekcie Zarządu Kasy zawodowa organizacja lekarska, najbardziej oczywiście w danym wypadku miarodajna, potępiając sam projekt i nazywając go dążeniem do obniżenia stanu zdrowotności ludności, wbrew dążeniom władz służby zdrowia, organizacji lekarskiej i zasadom Kas Chorych w Polsce.

Świadectwo zdaje się wymowne. Gdyby go nawet i nie było, kto zdrowo myślałby mógłby sobie inną o „Kasowych innowacjach” sąd wyrobić? Bo proszę: przychodnie istniejące od lat bez mała 60, obsługujące 2000 osób z pomocą członków Kasy, znajdują się w dzielnicy najdogodniejszej od centrum miasta i samej w sobie stanowiącej pewien ośrodek. Pracuje sprawnie nie narażając chorych ani na długie wycieczki „pomocy lekarskiej” ani na nabywanie nowych chorób, jak się to dzieje w biurach Centrali, gdzie w ciemnej i ciasnej ubikacji, z w. biur chorych nierzadko występuje po 100 i więcej osób czekających na „kartki” i to osób między którymi mogą być chorzy na gruźlicę, tyfus, szkarlatynę, choroby weneryczne i masę innych. A ileż to razy zdarza się, że taki chory czekający wiele godzin w kasowej kolejce w obawie przed utratą miejsca, a jednocześnie przymuszony koniecznością fizjologiczną do miejsca zatłoczonego, z którego służą specjalne ubikacje?

W tym wszystkim najmniej się mówi w „Kasowych Zasadach” o oile choroby jako o szkodliwej konieczności, przechodząc nad resztą do porządku.

Niechby zjechały komisje fachowe, niechby obejrzały warunki pracy przychodni kasowej na Antokolu, niechby porównano je z warunkami przy ul. Dominikańskiej. Zobaczylibyśmy, usłyszeliśmy o ile nie na miejscu są ostatnie pomysły naszej „Kasy chorych”.

Uwag niniejszych kilka rzucamy na marginesie sprawy, która dla starego polskiego Antokola ma doniosłe znaczenie. Niech w niej decydują nie Kasowe złożone z niefachowców komisje, ale wyłącznie — lekarze jako w sprawach lecznictwa miarodajni. Niech fachowej instytucji Naczelnego lekarza Kasy nie lażą w drogę i nie czynią dywersji w jego pracy osoby do tego nie powołane.

Kael.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na KWIECIEŃ

Konto Czekowe Słowa P. K. O.

Nr. 80259

Rozbicie wielkiej centrali szpiegowskiej w Warszawie.

Władze policyjne dokonały ostatnio szeregu rewizji w kołach komunistycznych, które doprowadziły do ujawnienia przygotowań jakie poczynili komuniści na dzień pierwszego maja. Podczas rewizji wykryto bogaty materiał obciążający w postaci druków nielegalnych, instrukcji, broni, materiałów wybuchowych. Szczególnie bogaty materiał znaleziono przy ulicy Ogrodowej gdzie mieścił się sekretariat generalny C. K. K. P. P. Znalezione dokumenty stwierdzają bardzo bliski kontakt z Hromadą i Niezależną Partią Chłopską. Na Nalewkach policja ujawniła i przearrestowała kompetytą tajną drukarnię „opatrzoną w maszynę ręczną najnowszej konstrukcji”.

W związku z tem aresztowano przeszło 50 osób wśród których znajduje się poważna liczba „tuzów” komunistycznych. Większość aresztowanych są to żydzi.

W ósmą rocznicę faszyzmu.

RZYM 26 III PAT. Przy sposobności VIII rocznicy utworzenia organizacji faszystowskiej Mussolini wydał odezwę „Do czarnych kosztów”. Omawia w niej rozwój faszystów. Gdy w roku 1919 organizacja faszystowska stanowiła nieliczną grupkę, to w roku 1922 objęła już tłumy i poprzez poświęcenie i krew doszła do zwycięstwa. Dąży do stworzenia nieprzebijanej armii, która pokrywa się z narodem. Idea faszystowska stała się systemem rządu, przyjętym i popieranym przez cały naród włoski.

Wyrok w procesie Czarnej Reichswehry.

BERLIN, 26 3. PAT. W procesie o krwawe samosady Czarnej Reichswehry, sąd berliński wydał dziś wyrok, skazując 4-ch oskarżonych na karę śmierci, a to 3-ch z nich za bezpośredni udział w morderstwach, a jednego za podżeganie do mordu. Trzech innych oskarżonych oficerów uniewinniono. W uzasadnieniu wyroku przewodniczący sądu wskazał wyraźnie na odpowiedzialność, jaka spada za to na całą Reichswehrę, która zaniechała kontroli niezbędnej do zapobieżenia tego rodzaju wydarzeniom, jak krwawe samosady. Sąd postawił wniosek o utaskawienie wszystkich 8 oskarżonych, ponieważ działali z pobudek politycznych.

Wyrok w procesie Cieszyńskim.

CIESZYŃSK, 26—III. PAT. Dziś zapadł wyrok w sporze o dobra kamery cieszyńskiej. Treść wyroku jest następująca: Uznaje się powoda arcyksięcia habsbursko-lotaryńskiego Fryderyka wobec pozwanego Skarbu Państwa, jako wyłączonego z właściwości uieruchomości: a) dóbr wolno-dzielnicznych; b) realności objętych substytucją powierniczą (fideikomisarz); — natomiast oddala się żądanie powoda skargi o orzeczenie, iż arcyksięcia Fryderyka przysługują własność użytkowa (fideikomisarz) a) dóbr objętych lennem księstwa Cieszyńskiego, 16.000 ha, L. K. A. N. 233 ksiąg gruntowych Sądu Okręgowego w Cieszynie, b) dóbr fideikomisarznych. Odmówiono również wszystkim innym wnioskom skargi. Powodowie winni są zapłacić Skarbowi Państwa 3/4 kosztów sporu, których ustalenie nastąpi w pełnym umotywowaniu wyroku.

W myśl tego wyroku arcyksięcia Fryderyka uznano za właściciela dóbr o obszarze około 673 ha, natomiast Skarb Państwa zatrzymuje i został uznany za właściciela obryzmionych dóbr fideikomisarznych wraz z lennami o obszarze około 29.323 ha, czyli powodowie: arcyksięcia Fryderyk i tywarzysze otrzymują 2,1 proc. całego przedmiotu sporu zaś Skarb Państwa 98 proc.

Czytajcie tygodnik
„Polak Monarchista”
Organ Oficjalny Organizacji Monarchistycznej
Wychodzi w Warszawie.
Adres Redakcji i Administracji
Warszawa, Poznańska 17 m. 2.
Konto P. K. O. Nr. 14.240.
Prenumerata: Kwartalnie 2 zł.
Półrocznie 3 zł. 50 gr.
Rocznie 6 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Sklep sukna i jedwabi
C. NOZ
WILNO,
ulica Niemiecka Nr. 19
Telefon 890.
Otrzymane najnowsze towary
DAMSKIE i MĘSKIE.
Jedwabie na palta i suknie.
Na sezon wiosenny i letni.
Duży wybór materiałów męskich.
!! Ceny poza konkurencją !!

Na jasny brzeg

wyjeżdżają niebawem nasi najwybitniejsi jeźdźcy.

Do 16 kwietnia rozpoczynają się w Nicei doroczne międzynarodowe konkursy hipiczne, na które Polska wysłała reprezentację jeździecką w składzie: K. Rómmel, który po dłuższej przerwie, poświęconej studiom hippologicznym, powrócił w tym roku na „czynny stadion”.

W skład „ekspedycji nicejskiej” wchodzi czołowe gwiazdy hipiki polskiej: mjr. Toczek, rtm. Królikiewicz i por. Sosland, poatem rtm. Antoniewicz i Suski oraz por. por. Lewicki i Tarnowski.

Wyjeżdża ogółem 8 zawodników i 18 koni. Konie odejdą już 2 kwietnia, jeźdźcy przypuszczalnie koło 5.

Konstatacja końska — jeździecka przedstawia się jak następuje: 1) pułk Rómmel konie: Moja Miła, Halinka, Rew-Cliff, 2) mjr. Toczek konie: Hamlet i Faworyt, 3) rtm. Królikiewicz Dreen, Podwer, Paff, 4) rtm. Suski Highborn i Zefer, 5) rtm. Antoniewicz Jean i Banzaj, 6) por. Sosland Redgub, Alla, 7) por. Lewicki Mira, Olat, 8) por. Tarnowski Hannibal, Jeruzal, Hussarz.

A zatem Szczęść Boże! Nie wątpimy, że po sukcesach amerykańskich, kawaleria polska nowymi okryje się wawrzynami na Jasnem Wybrzeżu.

Triumfy naszej „żywej propagandy zagranicznej” zrobili już swoje. Do jury konkursów nicejskich został zaproszony polski attache militaire w Paryżu pułk. Klebert. A zatem, bądźmy szczerzy, po raz pierwszy będziemy mieli równe szanse, o ile chodzi o skład sędziowski.

ŚYNNY
WRÓŻKA — CHIROMANTKA
prawnuczka Lenormana, która wróżyła Napoleonowi, Przewidywała przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pośpieszyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wróżyć. Ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zaręczcie) naprzeciw Krzyża

E. Mieszkowski
Mickiewicza 22
KAPELUSZE
strykowe i męskie; kraj. i zagr.
CZAPKI: sport. i ostatnie nowości!

Pracownia wianków metalowych „Imortel”
Wielka 3, m. 1. Ceny o 40 proc. tańsze niż w sklepach żalobnych.

ODCISKI
ZGRUBIAŁA PRÓBA
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNIE
ZŁYMY
WYMIAR
OD 10 LAT
KLAWIOL
FABRYKA CHROMIOWYCH INSTRUMENTÓW
„AP. KOWALSKI”
WARSZAWA

DAMA Z DYPLOMEM
Institut de Beauté Kéva
w Wilnie przy ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657. Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, wągrow, przyszczy, plam na twarzy. Specjalnie dla balów i wieczorów „Masque en Marie” ostatni wynalazek dla natychmiast. odświeżania koloru cery. Leczenie włosów, od wypięt i łupieżu. W.Z.P. 58.

Nowość wydawnicza
Czesława Jankowskiego
„WRAŻENIA RUMUŃSKIE”
z 12 ilustracjami. CENA 4 zł.
Do nabycia we wszystkich księgarniach

O „Śnie” Kruszewskiej.

Niniejszy sąd krytyczny o wystawionym w Reducie „Śnie” Felicji Kruszewskiej jest głosem zbiorowym akademickiego Koła Polonistów naszego uniwersytetu. Koło Polonistów, przeprowadzając na ostatnim swym zebraniu walną dyskusję na temat „Śnu”, poleciło po uzgodnieniu zdań, opracowanie ogólnego sądu koleżance p. H. Obiezierkiej.

Tę właśnie zbiorową opinię Koła Polonistów naszej młodzieży uniwersyteckiej mają tu czytelnicy „Słowa” przed oczami. Nie wątpimy tak ich zainteresuje jak nas samych. Nie piszą przeciw autorowi dramatu, nie grają artyści — wyłącznie dla pp. recenzentów? Z którejby strony widowni podnieśli się głos zasługujący na uwagę, nie tylko na niezaprzeczone prawo odezwąć się lecz ze skwapliwością wysłuchania go spotkać się powinien. Padnie często z pośród t. zw. „publicystów” głos nad wyraz zmienny. Publicysta jest to rezonans — na który często warto o wiele bliżej zwrócić uwagę niż na to, co się mówi lub na to, co się dzieje w niejednej sztuce na scenie.

Cz. J.

Od dni dziesięciu świat intelektualny Wilna żyje pod znakiem „Śnu” Kruszewskiej, wystawionego przez Reducę z niesłychanym nakładem sił i starania. Wrażenie wywarło nie jest

bynajmniej jednolite, ale — ujemne czy dodatnie — wszędzie jest niezwykłe. Śród nas, polonistów, jest ono wręcz potężne. Dotychczas milczącej i wstrzemięźliwej, czytelnicy oficjalnych recenzji teatralnych, dziś po raz pierwszy czujemy się powołani do wypowiedzenia się sami o sztuce, o której nigdy przedtem nie słyszeliśmy, której autorki nie znamy i nie znamy, a która to sztuka dla nas stała się zdarzeniem, etapem niemal w historii sztuki.

Czem są w swej istocie dzieła, uznane za podstawowe w polskiej dramaturgii? — Czem są „Dziady” drzeżdżeńskie, „Kordjan”, „Ni-boska”, „Wesele” i „Wyzwolenie”? Co stanowi istotę ich wielkości? Stanowi ją prawie zawsze wnikliwe wczucie się w psychikę zbiorową swego pokolenia, sięgnięcie do najskrytszych głębin jaźni narodowej, zatopienie ostrza w serce, wydobycie z podświadomości na jaw, wyodrębnienie z zamętów nieświadomości cierpienia jednej, najtajniejszej, najistotniejszej bólażki. Czemże jest Doktor w „Kordjanie”, Chochol w „Weselu”, Genjusz w „Wyzwoleniu”, a Zielony Pajac w „Śnie”, jeśli nie uplastycznienie tego zbiorowego przekleństwa, tej niemiętelnej, choć dla każdego podobna, kolonii innej, nowej zupełnie, zmy

„dnia dzisiejszego”? Treść ideowa, jednorodna z treścią wspomnianych arcydzieł, sprawia, że odczuwamy „Śna” Kruszewskiej jako utwór jeśli nie tejże miary, to tegoż pokroju, co tamte. Czem jest „Śna”? Jest sztuką o podwójnej treści, szeregiem wizji sennych, jaskrawych i pozornie niepowiązanych między sobą, uzmysławiających głębszą, ściśle konsekwentną treść ideową i psychologiczną.

Treść ideowa „Śnu” to walka z nadciągającą na miasto złemi mocami. Walka jednej czującej Dziewczynki wśród zupełnie biernego społeczeństwa. W tej walce przekleństwem Dziewczynki staje się Zielony Pajac, który powinien wisić na lampie: *bezmysłność i bezkonsekwencja snu, ironia i przekleństwo życia*. Ten pajac odbiera jej złoty dukat, za który miała kupić czerwone kwiaty, by nim obudzić Księcia, żywe lecz uśpione światło i moc narodową, Księcia, który jeden zwyciężyć może czarne moce; ten pajac wydarł jej Krzyżyk męczeństwa Nieznanego Żołnierza, to on prowadził jej całe otoczenie w obłądny tan pod dźwięki jazzbandu; to on ją przywiódł do biura — wytwórni polskiej rzeczywistości, gdzie tysiące piór bez zastawienia śladu wodzi po papierze, gdzie żywe wartości ideowe zastępuje

się pozycjami cyfr i terminów, nad którymi wykonywa się potem jakieś nieprzytomne pseudo-matematyczne działania. Pajac wydarł jej samych stóp Księcia czerwone kwiaty, Pajac obryzgał pantomimą witał wchodzącą Czarne Wojska i potakuje mowie ich Wodza, mowie pogrzebowej dla Księcia. A jednak ofiara dopełniła się. Dziewczynka przez cały ciąg swej wędrówki purpurowa, jak żywy płomień, w swej czerwonej sukience i pończoszki, ukazuje nam się w ostatnim obrazie w białej tylko dziecinnej koszulce. Purpurowy kwiat jej serca spełnił swoje zadanie. Książę obudził się, byle nadszedł dzień. Zielony Pajac zatrzymał czas, — ale znalazł się ktoś, kto go ruszy — ten sam spokojny, prawie realny wysłaniec, który rozkazem swoim zapoczątkował wędrówkę Dziewczynki po czerwone kwiaty. Z obrotom zegara otwierają się tańczącemu społeczeństwu oczy na zle moce, krążące wśród niego, z braskiem dnia słychać tupot zbudzonego księżęcego rumaka. Zwyrodniał Bezsilny osuwa się do nóg Dziewczynki absurd i ironia: skrzęcający Pajac. Czas ruszył naprzód. Kofczy się z mora snu, wschodzi biały dzień życia.

Taka jest sztuki treść ideowa, która przecież nie wyczerpuje jej zawar-

tości. „Śna” jest nie tylko dramatem idei narodowych, ale i historią osobistych wewnętrznych przeżyć bohaterki. Ten Żołnierz Nieznany, wychodzący na jej spotkanie z bramy wiodącej do Księcia, to nie tylko ofiara krwi za Ojczyznę ale to jej brat rodzony. Ten smutny pan z chryzantemą to nie tylko ktoś, przez kogo zgubiła swój dukat i ktoś beznadziejny wobec wielkiego zadania Dziewczynki, ale i ktoś, kogo ona *kocha w życiu*, czyle uczucie trzepoce się i łazi gdzieś na dnie serca, czy obraz w obłądnej wędrówce ku Księciu blednie i kona, po czym odesłaniu zostanie w sercu nazawsze tępy ból zmartwiałej bliźny. Zjawienie się Małki to nie tylko skutek zmęczenia daremnie poszukiwaniem czerwonych kwiatów — to uplastycznienie całej nagłębkiej kobiecej tęsknoty za domem za gnazdem, za potrzebą karmienia i szaleństwem dzieciństwa i „przedwojennego” bezpieczeństwa rodzinnego.

To wierność przeżyć osobistych — tamie lub wygina miejscami dramatyczną konstrukcję ideologiczną, ale wzbogaca utwór o cały świat nagłębłych prawd psychologicznych.

A prawda psychologiczna nie kończy się na treści osobistych przeżyć Dziewczynki. Kruszevska opanowała wprost imponującą prawdę psychologi-

Na srebrnym ekranie.

Gracz w szachy.

Najbardziej artystycznym filmem sezonu jest niewątpliwie pierwszy francusko-polski film z dziejów walk o niepodległość Polski, p. t. „Gracz w szachy”. Genjalna reżyseria Raymonda Bernarda, zarówno jak niepowiedzenia gra artystów, sprawiają, że film ten jest oglądany od początku do końca z nieśladym zainteresowaniem.

Czy trzeba też dodawać, że zawiera on w sobie szereg tak wspaniałych scen batalistycznych, jak brawurową szarżę dwu pułków kawalerii polskiej lub fragmenty bitew toczonych przez polskich patriotów z moskiewskimi najazdcą.

Film ten jest pełen szczerzego sentymentu i uczucia. Konsekwentnie przeprowadzona akcja obfituje w szereg scen o dużej wartości artystycznej, pełnych głębokiego realizmu.

Film ten niesie w milionowe rzesze opowieść o bohaterstwie walkach bojowników o Niepodległość naszej ojczyzny. Ujrzymy go niedługo w kinie Miejskim.

Niech każdy Polak dobrze sobie uświadomi, że anarchia, bolszewizm i antypaństwowość, że rują tylko na organizmach martwych; że tam gdzie pulsuje żywotne życie kulturalne, czynnik rozkładu ginie same przez się. To życie kulturalne obowiązkiem jest dać kresowej wsi i miasteczku polskie społeczeństwo za pośrednictwem Rady Opiekunów Kresów i Czytelników członkiem? (R. O. K. zapasy przyjmuje od 6 do 8 ul. Zygmuntowska 22).

Była bluralistka

zredukowana, mająca na utrzymaniu ciężko chorych rodziców — starców, znajduje się obecnie bez żadnych środków do życia.

Blaga prośbę ludzi o litosiwem sercu, o pomoc! pieniądze, by nie umrzeć z głodu, wraz z rodzicami. Ofiarę przyjmie administracja „Słowa” dla „Bluralistki”.

ŚYNNY
WRÓŻKA — CHIROMANTKA
prawnuczka Lenormana, która wróżyła Napoleonowi, Przewidywała przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pośpieszyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wróżyć. Ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zaręczcie) naprzeciw Krzyża

E. Mieszkowski
Mickiewicza 22
KAPELUSZE
strykowe i męskie; kraj. i zagr.
CZAPKI: sport. i ostatnie nowości!

Pracownia wianków metalowych „Imortel”
Wielka 3, m. 1. Ceny o 40 proc. tańsze niż w sklepach żalobnych.

ODCISKI
ZGRUBIAŁA PRÓBA
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNIE
ZŁYMY
WYMIAR
OD 10 LAT
KLAWIOL
FABRYKA CHROMIOWYCH INSTRUMENTÓW
„AP. KOWALSKI”
WARSZAWA

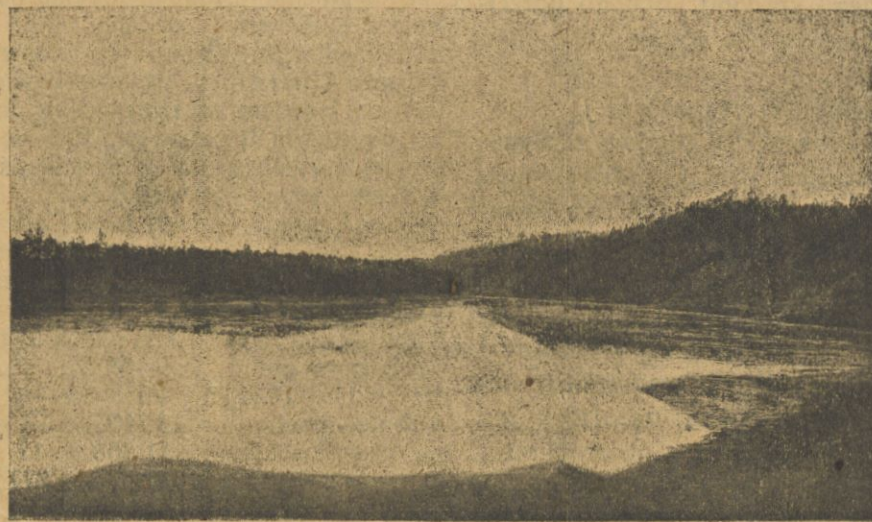
Zmylił trop pościgu.
Policja szukała dłuższy czas pewnej osoby bez skutku. Rysopis opiewał: 1.70 mtr. wysoki, twarz owalna, lisy. Pewien agent policyjny stwierdził, że osobnik identyczny z rysopisem, przekroczył stację graniczną. Podpadł jedynie szczegół gęstego owłosienia danego indywiduum. Po przeprowadzeniu dochodu okazało się, że poszukiwany aby zmylić trop policji używał środka na porost włosów „MIA” Henryka Żaka, za pomocą którego w krótkim czasie dął stał bujną czuprynę i tak uszedł przed ręką sprawiedliwości.

Jak ujęto zabójcę Masłowskich.

Ody się onegdaj w urzędzie starostwa Wilniśko-Trockiego rozeszła pogłoska, że zastępca starosty p. Łukasiewicz udaje się koniemi w kierunku Landwarowa, domyślił się zaraz w jakim celu. Chodziło o ujęcie sprawcy równie głośnego jak ohydny mordu popełnionego na osobach rodziny Masłowskich w okolicy Landwarowa. Dotychczasowe poszukiwania nie dały żadnych rezultatów. Od czasu jednak gdy aresztowani zostali sprawcy niefortunnej kradzieży w domu p. Łukasiewicza, śledztwo przybrało nieoczekiwany obrót i bandyci, rzecz można śmiało, wykryci zostali. Wszelkie najważniejsze poszlaki kierowały śledztwo na osobę niejakiego Stanisława Aziulewicza, mieszkańca wsi Buchty, położonej o jakie 15 kilometrów od Wilna.

Poprzez lasy Ponarskie.

Nie było czasu do stracenia. Starosta Łukasiewicz wyjechał w towarzysztwie zastępcy komendanta policji na powiat, p. Michalewicz i dwóch wywiadowców. Pośpieszyliśmy śladem. Droga wiodła równiutko traktem landwarowskim. Od wschodu dał zimny wiatr wschodni, ale śniegu jeszcze nie było. Piękna droga wiedzie w GODZINĘ PO UJĘCIU.



Wilja koło wsi Buchty. fot. «Słowa».



Bandyta Stanisław Aziulewicz, na tle swojej zaniebawianej chaty. fot. «Słowa».

na Ponary. Po bokach zieleniły się sosny, na gołych polach gdzieniedzie ruń już wzrastała poczęła i białodziebie gawrony szperały po roli Raz wraz, z za pół, wzgórz i lasów przebijają ku nam jasną wstęgą Wilji. Tam gdzie wysokie góry, a my tu horyzont, był kres naszej podróży. Jadąc szybko przybyliśmy do posterunku przy Kaplicy. Pociągaliśmy się lasy. Dalszą drogę na piechotę już trzeba było odbywać, a właśnie z posterunku wychodził pluton policji na obsadzenie wsi, w której areszt się miał odbyć. Starosta już ani śladu. Zakonspirowani, w cywilnych ubraniach, ruszyli przodem. Wąską stejką szliśmy we wskazanym kierunku. Las gęstniał to znów rzędiał naprzemian, ale okolica głucha wokół. Jary, doliny porośnięte zbity masą chrustu. Z przełęczy gór ujrzelimy szeroką dolinę, a na niej rozrzucone ludzkie siedziby. To wieś Buchty. Wsią ją właściwie nazwać nie można gdyż jedną nazwą objęte są wszystkie chaty w tej okolicy na kilkukilometrowej przestrzeni rozrzucone. U dołu majestatycznie płynęła Wilja. W takiej to okolicy, co się zdawało rajem być a nie ludzkim osiedlem, zamieszkiwał ten krwawy bandyta.

„Ręce do góry!”

W okolicznych lasach i krzakach zasiedli na czatach policjanci z gotową do strzału bronią. Nie wymknie

szyl osobiście starosta, w towarzysztwie aspiranta Michalewicz, prosto do chaty bandyty. Nie było go w domu. — Gdzie jest? — Na górze w domu teściowej Michałowskiej. Rewolwery zarepętowały. Ostrożność ta nie była zbyt uczynną jak się później okazało, gdyż Aziulewicz spodziewał się aresztowania i miał zawsze w domu przygotowaną wystrzoną siekiere. Ale o tem potem.

Siedział on sobie właśnie w chatce swych krewniaków, a była to godzina może 3 popołudniu, spokojnie. Narazem zamigotały za oknami postacie obcych osób. Nim się zdążył zorjentować, drzwi rozwarły się na oścież. Ręce do góry! Zaskoczony w ten sposób, zdezerorientowany, przyparty do muru widokiem skierowanych doń rewolwerów, oddał się w ręce sprawiedliwości. Z błyskawiczną szybkością zarzucił mu kajdanki na ręce aspirant Michalewicz. Sprowadzono go wraz z żoną do jego własnej chaty.

Stanisław Aziulewicz i sen teściowej.

Kim jest Aziulewicz? — Zeznania jego są mętne. Pochodzi z rękoma z Kowieńszczyzny. W litewskim wojsku służył, później w polskim. Do winy naprzemian, ale okolica głucha wokół. Jary, doliny porośnięte zbity masą chrustu. Z przełęczy gór ujrzelimy szeroką dolinę, a na niej rozrzucone ludzkie siedziby. To wieś Buchty. Wsią ją właściwie nazwać nie można gdyż jedną nazwą objęte są wszystkie chaty w tej okolicy na kilkukilometrowej przestrzeni rozrzucone. U dołu majestatycznie płynęła Wilja. W takiej to okolicy, co się zdawało rajem być a nie ludzkim osiedlem, zamieszkiwał ten krwawy bandyta.

W okolicznych lasach i krzakach zasiedli na czatach policjanci z gotową do strzału bronią. Nie wymknie

wojny, miał „znać księży i burżujów”. Taki to typ jest ów zabójca. Żył kiedyś w biedzie, wyrzucono go bowiem za krwawość z góry i lasów.

dział z fabryki i nagle po zabójstwie Masłowskich poczęł pieniędzmi rozrzucać na prawo i lewo. Bała się go zżona własna i cała rodzina. Wiktorja, tak na imię żony, zeznaje we łzach: „Taki to ja i sen miała — mówi stara teściowa — śniło się, że wielki krzyż był i obraz święty i ja mówiła do niego: Stasiu! nawróć się na Pana Boga, a on mówi: co tam Pan Bóg! — Tam, w kołyszce, kwili dziecko roczne. Zaisnęła straszna tragedia zawiła nad tą rodziną.

Zawiodła siekiera i plan ucieczki.

Aziulewicz spodziewał się aresztu. Co noc kładł przy szafie wystrzoną siekiere, a na stole nóż. Odgrzązał się, że w momencie aresztowania zabije żonę i siebie. Tymczasem w cichoci, w tajemnicy przed wszystkimi, przygotowywał się do ucieczki. Zapóźno...

Na strzał dany do góry przez starostę, zbiegli się policjanci. Okutego w kajdany pilnuje dwóch posterunkowych, tymczasem śledztwo toczy się wartko. Dziwny też był apetyt teściowej bandyty. Po chwili zdenerwowania uspokoił się znacznie i zaczął chlebał popijać wodą, tylko ręka mu trochę drżała. Czy drżała mu też gdy oczekując z krwi siekierą zadawał ciosy w głowę, w tamą tragiczną noc, w folwarku Masłowskich?...

Okolo godziny siódmej wieczorem przywieziono okutego w kajdany do Wilna. Czeka go sprawiedliwa kara.

OKUTY W KAJDANACH.



Obok stoi starosta Łukasiewicz i asp. Mechalewicz. fot. «Słowa».

KURIER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Stan i potrzeby naszego rybołówstwa.

(Dokończenie.)

Drugą palącą kwestją, która bez wątpienia oddałaby olbrzymie usługi dla naszego rybołówstwa i która wprost jest niezbędna — to urządzenie rządowej wylęgarni ryb w Wileńszczyźnie. W Polsce mamy wylęgarnie w Białostoku, w Poznańskim i koło Warszawy, lecz jak obecnie naszym potrzeb one nie są w stanie zaspokoić. Znam większość jezior w Wileńszczyźnie i śmiało mogę powiedzieć, że większość ich nadaje się do hodowli sandaczy i leszczy (jako pobożna gałąź przy tem, — hodowla raków). Te dwa gatunki ryb powinny stanowić podstawę naszego rybołówstwa. Może kto zapyta, dlaczego tych gatunków ryb mamy tak mało? — bo wylowione. Słynne tonie leszczowe na naszych jeziorach, gdzie w jednej toni wylowiano po 1000 pud. leszczy — przeszły do historii. O zarybieniu jezior gatunkami, wpuszczając po kilka, a nawet kilkanaście sztuk — mowy niema. Szczególnie sandacza na dalszą odległość transportu nie przenosi, a prymitywna komunikacja tembardziej wyklucza takie załatwienie sprawy. Siedlisko sandacza u nas — to głównie grupa Brastawskich jezior. Słynne zaś „Kurjery” na odcinku Duksty, w Brastaw, Druja, pędzące z zawrotną szybkością 6 i pół kilim. na godzinę, do niedawna jeszcze widoczne dla urozmaicenia monotonnej podróży, często się wykolejały; — na takie sarto-mortalie żywi pasażerowie reagowali daleko słabiej, niżby zareagowały żywe sandacze. Bez zarybka, który mogliśmy z łatwością otrzymać bez kłopotu i w dowolnej ilości t. j. bez swojej wylęgarni, nie nie da się zrobić, a mam to głębokie przekonanie, że tylko wyżej wskazane dwa gatunki, t. j. sandacz i leszcz, o ile mielibyśmy swoją wylęgarnię, byłoby w stanie w szybkim tempie wymienić podnieść rybostan naszych jezior.

Jak ta sprawa jest obecnie postawiona, przytoczę co przeszedłem sam, gdy chciałem w tym roku dostać zarybek sandaczy. Zwróciłem się do wylęgarni Białostockiej, odpowiedź — nie mają. To samo w Poznańskim. Otóż będąc w Warszawie zwróciłem się do Ministerjum Rolnictwa i postanowiliśmy tam pospierać. Zaczęło się odsyłanie mnie do Annasza do Kalisza, po długiej wędrówce z pokoju X do pokoju Y — co na mnie robiło wrażenie, że każdy z tych panów chciał jaknajprędzej mnie się pozbyć, odsyłał więc dalej, nie wiedząc co z tym fantem ma zrobić (chyba zapytał czy sandacze będą w majonezie?). Wskazano mi ostatecznie dwa źródła 1) handel i hodowla ryb koło hał Mirowskich i 2) towarzystwo rybackie. W pierwszym źródle znalazłem żywe karpie i sklepik w którym sprzedawano... złote rybki do akwarjum. Wyruszyłem do ostatniego źródła — do Towarzystwa rybackiego. Urzędnik do którego mnie skierowano, zaczął bardzo poważnie ze mną pogawędkę. Niestety — telefon na biurku i zmuszony byłem słuchać rozmowy telefonicznej p. urzędnika mniej więcej takiej treści: „czy panna Tosia pójdzie dziś do kina? A do którego? o dziewiętej, a p. Zosia i Stefka? to ja znajdę o 8-jej”. Rozmowa ciągnęła się dobrych kilka minut, co mnie zdziwiło i zmusiło do zrobienia, może i złośliwej uwagi, że takich gatunków ryb my wcale nie mamy zamiaru rozprowadzać w jeziorach na kresach, bo i w Wilnie ich nie brak; rezultat — przesyłający wzrok urzędnika i odpowiedź — zarybka sandaczy nie mamy, mogą Panu dać adres wylęgarni w Czecho-Słowacji, skąd pan może sprowadzić. Czy

towarzystwo bierze na siebie dostawę zarybku, przy warunku wpłacenia przeze mnie z góry należności? — Nie. Na to zostało mi tylko powiedzieć, że to mi przypomina epizod z Trylogii, kiedy Zagłoba ofiarował Karolowi Niderlandy. Na tem skończyła się audjencja, a razem z tem i moje zabiegi o otrzymanie zarybka sandaczy.

Trzecią kwestją, którą należy rozstrzygnąć w związku z podniesieniem rybołówstwa, jest ściśle prawne określenie władania wodą. Niestety i dawne ustawodawstwo rosyjskie tę sprawę po macoszu traktowało; nie zwracano na to uwagi, a w kraju „północno-zachodnim” może i polityka odegrała w tem pewną rolę, — stwarzało to wieczne spory między dworem a wsią, co rządowi rosyjskiemu było na rękę. Prócz tego w dawne czasy na jeziora, jako na obiekta bez wartości, nie dające prawie żadnego dochodu, nie zwracano tak baczną uwagę, i dlatego w dokumentach władania było masa niedokładności, które i pozostały. Prawo wstępu do jeziora, posiadanie kawałka brzegu ścisłe nie określa, czy to jest tylko używalność brzegu, prawo wodopoju, czy też i prawo połowu ryby, i jeżeli tak, to na jakiej przestrzeni. To samo prawo wstępu — czy tylko ma pewną przestrzeń i na jaką, czy też na całe jezioro. Trzecia forma jeszcze mniej określona — prawo połowu ryb, też bez ściśle wskazaną przestrzeń, na jakiej połów można przeprowadzać. Dużo nadbrzeżnych wsi będzie się opierało na tem, że dokumentów nie mają, lecz łowiło od X lat, (prawo dawności). Ma się rozumieć, że i te sprawy muszą być z czasem uregulowane i wyjaśnione, kto jest rzeczywisty właścicielem danego jeziora. Sprawdzenie wszystkich starych aktów, dokumentów — to będzie żmudna praca, a jednak nie będzie innego wyjścia, jak ująć te wszystkie sporne kwestje w ściśle prawne ramki. Przy parcelacji dużych majątków, przy sprzedaży jezior, które obecnie czasami przedstawiają znaczną realną wartość, takie sprawy zaczęły wylazć jak sztydo z worka.

Na zakończenie muszę powiedzieć kilka słów o samym handlu rybą — dziedzina, w której też dużo, dużo dałoby się zrobić. Prawie wszystkie większe jeziora są w ręku żydowskim, a już sam handel rybą skoncentrowany wyłącznie u nich; już to jedno wskazuje, że zapewne to dobry interes.

Cały handel rybą z terenów województwa Wileńskiego, skoncentrowany jest w Wilnie w ręku kilku odbiorców ryby i literalnie ani kilo ryby nie minie ich rąk. Zwykły normalny dowóz ryby pochłania same miasto, w razie jakiegos wyjątkowo pomyślnego połowu, nadmiar ryby wysyła się na dalsze rynki zbytu — Grodno, Warszawa. Stolica wogóle ma markę, że dostawa tam ryby z Kresów nie kalkuluje się, — dlaczego? na razie dociec nie mogłem. Żydy — odbiorcy ryby, nie tylko zmonopolizowali w swoim ręku cały handel rybą na terenie województwa, lecz dając swoim agentom gotówkę na wydzierżawienie jezior, dając na kredyt niewodę, sieci przy warunku spłaty rybą, trzymają w garści i wszystkich rybaków, rozsiadanych na terenie województwa. Bez pośrednictwa tych kilku agentów żaden rybak ryby na rynek nie sprzeda. Wszystkie dotychczasowe próby jednostek wylamania się z pod tego monopolu, speliły na niebie brak; rezultat — przesyłający wzrok urzędnika i odpowiedź — zarybka sandaczy nie mamy, mogą Panu dać adres wylęgarni w Czecho-Słowacji, skąd pan może sprowadzić. Czy

W końcu mogę dodać o jednym pocieszającym objawie, o którym słyszałem, a mianowicie, że przy związku kół rolniczych powstaje sekcja rybołówstwa; w budzie nawet prze widziano płatną posadę inspektora rybołówstwa. Na razie będzie to inspektor takiego rybołówstwa, jakiego prowadzić nie należy. Lecz kółka rolnicze, skupiając koło siebie wszystkich rybaków, mogą w Wilnie wytworzyć poważną organizację, która przyniosłaby olbrzymie korzyści dla naszego rybołówstwa, — z jednej strony zabezpieczając naszych rybaków od wyzysku, z drugiej — dobijając się u władz centralnych wszystkiego co dla podniesienia naszego rybołówstwa jest niezbędne. Sądzę, że w tym kierunku i będzie skoncentrowana działalność tej nowej organizacji. Pozostaje tylko życzyć, aby głos i te organizacji nie był głosem wołającego na puszczy.

Jan Zawadzki.

KRONIKA MIEJSCOWA

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 26 marca rb.

Ziemniaki: żyto loco Wilno 42.50 — 43.50 zł za 100 klg., owies 38—42.50 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 41—45, na kaszę 36—40, otręby żytnie 31—32.50 pszenne 32—33, ziemniaki 8.50—10.00. Tendencja spokojna. Dowóz umiarkowany. Nasiona: seradela 35—37 zł za 100 klg., tulin 30—34, konopnica czerwona 420—450, konopnica biała z domieszką szwedzkiej 360—380, konopnica biała czysta 380—400, owies nasieniany 44—48 zależnie od gatunku. Mąka pszena amerykańska 90—100 (w hurcie), 100 — 110 (w detalu) za 1 kg., krajowa 50 proc. 90 — 100, 60 proc. 75 — 85, żytnia 50 proc. 60 — 65, 60 proc. 55 — 60, razowa 40—45, kartoflana 80—90, gryczana 60—70, jęczmienna 55—60. Chleb pszytowy 50 proc 60—65, 60 proc. 55—60, razowy 40 — 45 gr. za 1 klg. Kasza manna amerykańska 150—160 gr. za 1 kg., krajowa 115—125, gryczana cała 80—90, przelicerana 85—95, perłowa 80—95, pęczak 50—60, jaglana 70—80. Mięso włocone 200 — 220 gr. za 1 kg., cielęc 110—150, baranie 220—240, wieprzowe 250—260, schab 280—300, boczek 280—300. Tłuszcz: słonina krajowa i gat. 4.00 — 4.20, li gat. 350 — 380, szmalc wieprzowy 450—480, sadio 380—400. Nabiał: mleko 30—35 gr. za 1 litr, śmietana 180—200, twaróg 100 — 150 za 1 kg., ser twarogowy 180 — 200, masło niesolone 700 — 750, solone 550 — 600, desero w 780—800. Owoce: jabłka 60—120 gr. za 1 kg., gruski 120—200.

Jaja: 120—150 za 1 dziesiątek. Warzywa: kartofle 12—10 gr. za 1 kg., cebula 80—100, marchew 20—25 gr. za 1 kg., pietruszka 15—20 (pęczek), buraki 20—25 gr. za 1 kg., brukiew 20—25, ogórki kwas. 1000—1200 gr. za 100 szt., groch 55—65 gr. za 1 kg., fasola 65—70 gr. za 1 kg., kapusta świeża 50—60 kwaszona 35 — 40, kalafior 200—300 za sztukę.

Cukier: kryształ 130—135 (w hurcie), 135—140 (w detalu), kostka 155 (w hurcie), 175 (w detalu) gr. za 1 kg. Ryby: liny żywe 400—420, śniecie 300—320 za 1 kg., szczupak żywe 350—380, śniecie 220—250, okonie żywe 380—400, śniecie 250—280, karpie żywe (brak), śniecie (brak), karpie żywe (brak), śniecie (brak), leszcz żywe 380—400, śniecie 320—350, sielawa 150—200, wazacze żywe 380—400, śniecie 300—320, sandacze 380—400, sumy 200—250, mietrzy 150—200, stynka 100—120, płoć 180—200, drobne 30—80.

Drób: kury 3.00 — 6.00 zł. za sztukę, kaczki żywe 4.00—8.00, bity 400—600, gęsi żywe 12.00—15.00, bity 8.00 — 12.00, zł. za sztukę.

RADJO NA RATY,

solidny sprzęt radio amatorski.

Kompletne instalacje z nowoczesnych odbiorników.

CENY NISKIE.

Bezpłatne porady poleca

najstarsza firma Radjowa

w Wilnie.

Wileńskie Biuro Radjotechniczne

Mickiewicza 23. Tel. 405.

Kino-Teatr „Polonia” Najgenialniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów! „BEN-HUR” z posagowo piękny RAMON NOVARRO w roli głównej. Film ten w swym triumfalnym pochodzie po przez ekrany świata, jako ezarodziejska wizja genialnego reżysera FREDERICKA NIBLO hypnotyzował i oświecał miliony zachwyconych i zdumionych widzów. UWAGA! Film powyższy udało się nam pozyskać dla wyjątkowego wyświetlania w naszych 2ch kinach. W innych kinach film ten wyświetlany NIE BĘDZIE. Orkiestra symfoniczna. Bilety honorowe do odwołania nie ważne. (Prócz prasy). Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy al. Mickiewicza (ul. Ostrobramska 5). ANONS: Od dnia 30 marca do 10 kwietnia włącznie wyświetlany będzie słynny film „GRACZ W SZACHY” Dramat z dziejów walk narodu polskiego o niepodległość. Scenariusz podług powieści H. DUPOUY — MAZUEIA.

Kino-Teatr „Stella” al. Wielka 30. Dziś wielki sensacyjny film! „NA PARYSKIM BRUKU”, GOLGOTA SERC KOCHAJĄCYCH. Sensacyjno-erotyczny film dramat. W roli gł. piękny Ramon Novarro, za którym szaleją kobiety i Bnisi Renet jako „upadła”. Na scenie: SEANSE WEDZIA ZWIRLIŁA.

Kino-Teatr „Helios” al. Wileńska 38. Dziś wielki sensacyjny film! „NA PARYSKIM BRUKU”, GOLGOTA SERC KOCHAJĄCYCH. Sensacyjno-erotyczny film dramat. W roli gł. piękny Ramon Novarro, za którym szaleją kobiety i Bnisi Renet jako „upadła”. Na scenie: SEANSE WEDZIA ZWIRLIŁA.

Wyjaśnienie Kasy Chorych m. Wilna. Z treści reklamacji, wnoszonych do Zarządu Kasy Chorych, daje się zauważyć, że p.p. pracodawcy, zatrudniający służbę domową wzgl. dozorców domowych, często tłumaczą fakt niezgłoszenia tego rodzaju pracowników do Kasy tą okolicznością, że dany pracownik (lub pracowniczka) nie pobierał pensji w gotówce, a pełnił swe obowiązki tylko za mieszkanie lub utrzymanie, albo nie mieszkał u pracodawcy, a przychodził dla pełnienia swych zajęć, i t. p. Wobec powyższego Zarząd Kasy Chorych wyjaśnia, że obowiązkiem ubezpieczenia w K. Ch. w myśl Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. podlegają wszyscy pracownicy, pełniący obowiązki służby domowej wzgl. dozorców domowych, niezależnie od istnienia wyżej wyszczególnionych warunków. Podając powyższe do wiadomości P.p. pracodawców, Zarząd Kasy Chorych zaznacza, że wyżej wymienieni pracownicy winni, w myśl art. 15 Ustawy, być obowiązkowo zgłaszani do K. Ch. w ciągu 3-ch dni od daty przystąpienia do pracy, i uprzedzić, że w razie wykrycia przez kontrolę pracowników niezgłoszonych Zarząd, w myśl art. 16 tejże Ustawy, prócz ściągnięcia składki normalnej ma prawo nałożyć na pracodawcę karę, wynoszącą od 1-ego do 5-ciokrotnej kwoty składek, i że na przyszłość tłumaczenia faktu niezgłoszenia nieznaną osobą Ustawy i przypuszczenia, że pracownicy wyżej wymienionych kategorii nie podlegają obowiązkom ubezpieczenia w Kasie Chorych, nie będą uwzględniane, i do P.p. pracodawców, zaniedbujących wskazany wyżej obowiązek, będą stosowane rygory ustawowe w całej rozciągłości. Wilno, dn. 26 marca 1927 r. (—) J. Gradowski. Przewodniczący Zarządu. (—) L. Sokołowski. Dyrektor.

„M. GORDON” Egz. od 1843. Niemiecka 26. **Nowości wiosenne i letnie.** Sukna, Wełny i Jedwabie. **Najmodniejsze kolory.**

KRONIKA

NIEDZIELA
27 Dnia
Jana Damaz.
Jutro
Jana Kapiast.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B.
z dnia 26—III 1927 r.

Ciepłota powietrza 755
Temperatura średnia — 1° C
Opad za dobę 3
Wiatr przeważający Południowo-Wschodni

U w a g i! Półpochmurno, śnieg. Minimum za dobę — 20° C Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— **Rekolekcje dla nauczycieli.** Staraniem Stow. Chrześc. „Narod. Naucz. Szk. Powsz. w dniach 6, 7, 8 i 9 kwietnia w kościele św. Jerzego odbędą się rekolekcje dla ogółu nauczycielstwa m. Wilna. Konferencje będzie prowadził o. J. Eksceleńca ks. Arcybiskup Metropolita Romuald Jabrzykowski.

Początek każdej konferencji o godz. 6 ppół.

URZĘDOWA.

— **(o) Inwalidzi nie płacą podatku lokowego.** Min. Skarbu wyjaśniło podległym sobie organom że lokale 1 i 2-izbowe, zamieszkałe przez inwalidów oraz przez wdowy i sieroty po poległych, nie podlegają podatkowi lokowemu.

— **Gen. Żeligowski w Wilnie.** W dniu dzisiejszym przybywa do Wilna gen. Żeligowski, który jako prezes komitetu głównego budowy pomnika Adama Mickiewicza weźmie udział w posiedzeniu komitetu. Pośiedzenie to odbędzie się w lokalu urzędu wojewódzkiego o godz. 6 po poł. w dniu dzisiejszym.

— **P. Szuster wyznaczony przez ministerstwo tłumaczem przy Kuratorjum.** Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało dekret, mocą którego nauczyciel gimnazjum żydowskiego w Wilnie Józef Dawid Szuster wyznaczony jest na stanowisku tłumacza języka żydowskiego i przedmiotów wykładanych w tym języku w wileńskich gimnazjach żydowskich. Mocą tego zarządzenia p. Szuster będzie obecny przy wycieczkach dokonywanych w gimnazjach żydowskich i zadanie jego sprawować się będzie do tłumaczenia pytań wycielatora i odpowiedzi uczni szkół żydowskich.

— **Osobiste.** Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie St. Łączyński w dniu dzisiejszym wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

SAMORZĄDOWA.

— **(o) Rozpoczęcie urzędowania w nowoutworzonej gminie Michałczyńska.** Z dniem 1 kwietnia r. b. rozpoczyna swe czynności w m. Gierwiaty, urząd nowoutworzonej gminy Michałczyńskiej. Do czasu przeprowadzenia wyborów, władze gminne tymczasowo zostały mianowane przez Starostę pow. wileńsko-tuchowski.

WOJSKOWA.

— **Ulgi i odroczenia wojskowe.** Poborowi rocznika 1906 i starszych, którzy pragną w roku bieżącym ubiegać o odroczenia lub ulgi na zasadzie ustawy wojskowej, winni składać podania do Komisarjatu Rządu na m. Wilno (pokój Nr. 2) najdalej do dnia 10 maja 1927 r. t. j. przed terminem rozpoczęcia i ogólnego poboru.

Jedynie ubiegający się o ulgi jako jedyni zycielcy rodzin, winni składać podania w tym samym terminie za pośrednictwem właściwych komisarjatów policji, a to celem przeprowadzenia wywiadów o stanie majątkowym i rodzinnym poborowców. W nagłówku podania należy wskazać imię, nazwisko, rok urodzenia, P.K.U. Komisarjatu policji, Nr. listy poborowej.

Podania wniesione po terminie ustanowionym, będą bezwzględnie w roku bieżącym pozostawiane bez rozpatrzenia.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Walne Zgromadzenie Członków Wileńskiego Wojewódzkiego Oddziału Towarzystwa Obrony Przeciwwarzewowej.** W myśl paragrafu 28 Statutu Tow. Obrony Przeciwwarzewowej—Ogólne Zgromadzenie delegatów Wil. Woj. Oddziału odo dzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 12 w sali Zakładu Farmakognozji U. S. B. ul. Objazdowa 2—II piętro.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydium, 3) Sprawozdanie Zarządu i Kom. Rewizyjnej, 4) Sprawa Instytutu Badań Chemicznych, 5) Zatwierdzenie programu działalności na r. 1927 i odczytanie wniosku do Zarządu Głównego, 6) Wybory: a) Zarządu, Kom. Rewizyjnej na r. 1927 r., b) Delegatów na walne zgromadzenie w Warszawie, 7) Wolne wnioski.

Zgromadzenie bez względu na ilość obecnych delegatów będzie prawomocne. Wstęp dla członków i sympatyków wolny.

— **Walne Zebranie Koła Biblij. im. T. Zana P. M. S.** odbędzie się dn. 28 marca b. r. w lokalu Czytelni im. T. Zana W. Pohlanka 14, o godz. 7 wiecz.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, następane zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 7 min. 30.

— **Koncert na wpisy.** Koncert, urządzany przez Opcję Szkolną, gimnazjum Lelewela na rzecz wpisów dla niezamożnych uczni tegoż gimnazjum odbędzie się w gmachu gimnazjum Lelewela w dn. 3 kwietnia r. b.

— **Powszepecne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 27-go marca 1927 roku o godzinie 7-tej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Dyrektor Dr. Stefan Rygiel wygłosi odczyt p. t. „Biblioteki wileńskie i korzystanie z nich”. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

RÓŻNE.

— **Wiosenna zima.** Od paru dni temperatura znacznie się oziębiła, skutkiem wdarcia się fal zimna ze Szpitzbergu. W Rosji są nawet poważne mrozy. Śnieg, który spadł wczoraj bardzo obficie pokrył białym całunem całą powierzchnię, słowem mamy powrotną zimę. Czy będzie długa? Nie należy przypuszczać, rychło bowiem tygodajne promienie słońca odniosą zwycięstwo, na co wskazuje znaczna ilość skowronków, które od dwóch niemal tygodni już zawitały do nas.

Zarząd Chóru męskiego „Echo” zawiadamia, że próba generalna Koncertu religijnego odbędzie się w dniu 28 b. m. o godzinie 6 min. 30 w sali prób przy ul. Oranżeryjnej Nr. 3

— **(o) Nowe stawki komornego.** Stawki komornego na II kwartał 1927 r. (kwiecień—czerwiec) wynoszą:

1) za mieszkanie jeonopokojowe (kuchnia i przedpokój w rachubę nie wchodzi) — 43 proc. przedwojennego komornego.
2) dla mieszkań dwu i trzy pokojowych, dla lokali handlowych i przysobiorstw, wykupujących świadectwa przemysłowe IV kategorii i dla lokali, mieszczących pracownię rzemieślniczą, wykupujących świadectwa przemysłowe VIII kategorii—78 proc. przedwojennego komornego.

3) dla mieszkań czteropokojowych, dla pomieszczeń, zajmowanych przez zakłady naukowe i wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe i dla lokali, mieszczących pracownię rzemieślniczą, wykupujących świadectwa przemysłowe VII kategorii—83 proc.
4) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało 600 rubli, dla pensjonatów (pokoje umiarkowane), oraz dla mieszkań, złożonych conajmniej z 7 pokoi—88 proc.
5) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, niepodlegających przepisom powyższym, oraz dla hoteli—93 proc.

Z chwilą, gdy komorne dosięgnie 75 proc. podstawowego komornego, ustają wszystkie świadczenia na rzecz właścicieli domów.

— **Zarząd Koła Kuźniczanek** wzywa wszystkie dawne wychowanki Zakładu Kuźniczanek, aby zgłosiły swe adresy i chęć uczestniczenia w ogólnym Zjeździe Kuźniczanek w dniu 22 i 23 kwietnia r. b. w Warszawie. Zgłoszenia jaknajśpieszniejze niezbędne są, aby Zarząd mógł przygotować odpowiednią liczbę noclegów. Zniżka kolejowa 66 proc. w drodze powrotnej jest zapewniona. Koszt utrzymania z noclegiem wyniesie na dobie 5 zł. dla pań pociągających.

Udział w kosztach organizacyjnych Zjazdu obliczono na 5 zł. dla wszystkich. Wiadomości przysyłać należy pod adresem p. Krytowej, Warszawa, Przeskok 2. Bliższych informacji udziela Jadwiga Bchuszewiczowa w Wilnie Kasztanowa 7 m. 2.

TEATR I MUZYKA.

— **«Reduta» na Pohulance.** «Sen» Daś ostatnie dwa przedstawienia sztuki Felicy Kruszczyńskiej «Sen» w 7 miu obrazach o g. 4-ej pp. przedstawienie popularne po cenach najniższych od 15 gr. do 2 zł. i o g. 8-ej w. po cenach zwykłych od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

— **«Żywa maska»** (Henryk IV). Jutro powtórzenie tragedii w 3-ach aktach L. Pirandello «Żywa maska» (Henryk IV). Koncert Olgi Olgińskiej (Larar). W środę 30 b. m. o g. 8-tej wyciągi w «Reducie» znakomita śpiewaczka kłajurawowa, artystka Opery w Belgradzie, Olga Olgińska, znana w Wilnie pod nazwiskiem Larar.

Ostatnio p. Olga Olgińska występowała w Operze Warszawskiej w «Traviacie», gdzie odniosła znakomitą sukces.
— **Teatr Polski** (sala «Lutnia»). «Jedyny ratunek» świetna anegdota sceniczna Moliera, ukaże się dziś po raz ostatni na scenie Teatru Polskiego w koncertowym wykonaniu wybitniejszych sił zespołu artystycznego: E. Frenkiówny, K. Wywicz-Wichrowskiego, L. Detkowskiego, T. Piwińskiego, L. Wolkeji i Z. Opolskiego.

— **Premjera sztuki «Szał»** w Teatrze Polskim. Jutro w poniedziałek — premjera efektownej i nader interesującej sztuki Mici «Szał», osnutej na tle emigracji rosyjskiej w Paryżu. Sztuka wywiera głębokie niezatarte wrażenie.
Reżyserem k. Wywicz-Wichrowski.

— **Dzisiejsza popołudniowa w Teatrze Polskim.** Dziś o g. 3 m. 30 pp. — ukaże się pełna humoru i zabawnych sytuacji komedia Berra i Verneuilia «Mecenas Boibec i jego małż».

RADJO

— **Program stacji warszawskiej.** Niedziela. 14.14—14.40. Odczyt p. t. «Wiedza jakkolwiek i mól namiotnik, — ich życie i zwańczenie», wygł. p. inż. Światosław Nowicki. (Dział «Rolnictwo»).

15.10. Transmisja z Ibarmonji Warszawskiej 6-tego koncertu symfonicznego z cyklu Beethovena. Wyk. awcy: Orkiestra Filarmonji Warszawskiej pod dyr. Grzegorza Fitełberga i Ewina Brokowskiego (skrz.). 17.00—17.25. Program dla dzieci (red. Wł. Kopcowski).

17.30. Koncert popołudniowy. Program kabaretowy.

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Dziś będą wyświetlane filmy: „Królewicz frajer” — dramat w 8 aktach. W roli głównej Raymond Griffith.

Nad programi «PAN KIBROWNIK TO JA» komedia w 2 aktach.

W poczekalni koncerty Radio. Ork. estra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10. Cena biletów: Parter — 60 gr., Balkon — 30 gr.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

SPROBÓJCIE PATENTOWANE

Gilzy (tutki) „Dwuwatki”

które w dziedzinie gilzownictwa zrobili przewrót dając zupełną gwarancję bezpiecznego używania wszystkich gatunków tytoni bez najmniejszej szkody dla zdrowia pp. palaczy bo nie przepuszczają n. kotyny. Oprócz tego tutki DWUWATKI wykonywane są z bibuły wyrabianej z wysokocennych surowców jako też usiuk nie staje się mjełkim.

Do nabytwa we wszystkich pierwszorzędných sklepach.
Fabryka Gilz „SOKÓŁ” Warszawa, W. Kwasniewski i F. Pecholczyk.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE

BÓLE GŁOWY

(FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA)

Na sezon wiosenny i letni

NADESZŁY

ostatnie nowości

konfekcji męskiej, sukien i palt damskich, bielizny, obuwia i galanterji

D. H. W. JANKOWSKI i S-ka

Wilno, ul. Wielka Nr 42, tel. 120

(w byłym lokalu Br. Alszwane).

Wileński Prywatny Bank Handowy

niniejszym podaje do wiadomości, że rozpoczął wydawanie skonwertowanych 4 i pół proc. listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego wzmian za złożone przed wojną świadectwa do depozytu także listy zastawne w walucie rublowej.

Jednocześnie powiadamia dłużników z tytułu udzielonych przed rokiem 1921 kredytów O. i Call'owych, zabezpieczonych powyższymi walorami, iż, o ile w terminie piętnastodniowym od daty niniejszego ogłoszenia niepokryją swych zadłużeń na rachunkach O. i Call'owych, to papiery procentowe, zabezpieczające takowe rachunki będą sprzedane przez Bank na Gieldzie Wileńskiej, a otrzymane kwoty będą wpłacone na pokrycie należności bankowi. Klienci nie posiadający zadłużeń na swym rachunku O. i Call' zechcą niezwłocznie, a najpóźniej do dnia 15 kwietnia r. b., zgłosić się po odbiór skonwertowanych listów, w przeciwnym wypadku walory te będą sprzedane na rachunek Zastawów na rachunek Depozytów i będą podlegały opłacie podług norm niżej podanych.

Za przechowanie w depozycie papierów Bank pobiera tytułem zwrotu kosztów przechowania i prowizji 1/4 proc. w stosunku półrocznym od nominalnej wartości walorów.

RADIO „Elektrik”

Wilno, ul. Wileńska 24, telef. Nr 10—38.

Poleca wykłntne odbiorniki od 1 do 8 lamp oraz pierwszorzędną sprzęt radiowy

Ceny konkurencyjne.

ODDZIAŁY: OLEBOKIE—ul. Zamkowa Nr 29, WOLKO WYSK—ul. Zamkowa Nr 9, telef. Nr 108, LIDA—ul. Suwalska Nr 65.

W. Welera

Sadowa 8. — Zawałna 18.

zawiadamia szanow. klientelę iż otrzymano

ŚWIEŻE NASIONA ZAGRAJNICZNE I KRAJOWE.

Ceny konkurencyjne. — Cenniki na żądanie.

— Firma istnieje od 1860 r. —

Bank Ziemiański w Warszawie

Wydział Agrarno-Parcelacyjny

Przedstawicielstwo w Wilnie

ul. Mickiewicza 8, tel. 4—43.

przeprowadza parcelację nieruchomości ziemskich w województwach Wileńskim i Nowogródzkim na dogodnych dla właścicieli warunkach udziela pożyczek na parcelację, wyjedynywa pożyczki w Państwowym Banku Rolnym, dokonywa pomiarów przeprowadza likwidację służebności.

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowy Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 29 września 1926 r. postanowiła zatwierdzić projekt scalenia gruntów wsi Mironczki yel Mironowa gminy Miłokajewskiej, powiatu dziśnieńskiego. Orzeczenie to uprawomocniło się dnia 29 listopada 1926 r.

Wobec powyższego Okręgowy Urząd Ziemski ogłasza o zamknięciu postępowania s. aleniowego w powyższej sprawie.

4826—VI

Wypadki i kradzieże.

— **Jeden dzień na wolności.** W więzieniu Łukiskiem od dłuższego już czasu siedział zamknięty w celi Nr 125 niejaki Piotr Ostrowski osadzony za kradzież. W dniu 25 bm. Ostrowski po ośsiedzeniu terminu kary został przez Urząd Więzienny wypuszczony na wolność. Najstraszniejszą do momentu dla wykolejonych pozostających bez żadnego zjęcia więzi stać się zrodziła rezydysta jedynie wyjście z straszacego czasu położenia. Tak było i z Piotrem Ostrowskim. Wypuszczony 27 bm. na wolność cieszył się nią tylko dzień jeden i już w dniu 26 bm. został osadzony w więzieniu za popelnioną kradzież w sklepie Chojnickiego przy ul. Bielny Nr 11, gdzie Ostrowski skradł wiktualiiw na 80 zł.

„Królewicz frajer”

dramat w 8 aktach. W roli głównej Raymond Griffith.

Nad programi «PAN KIBROWNIK TO JA» komedia w 2 aktach.

W poczekalni koncerty Radio. Ork. estra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10. Cena biletów: Parter — 60 gr., Balkon — 30 gr.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o o godz. 5. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 50, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30.

Początek seansów

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 23-III-27 r. pod Nr. 5885 wciągnięto:
R. H. A. I.—5885. **Bojarski Wolf, Berkowicz Boruch i Gutman Garry S-ka**. Pracownia krawiecka w Lidzie ul. Sadowa 19. Firma istnieje od 1927 roku. Wspólnicy zamieszkali w Lidzie: Bojarski Wolf—przy ul. Sadowej 19, Berkowicz Boruch—przy ul. Sadowej 18 i Gutman Garry—przy ul. 3 Maja 29. Spółka firmowa, zawarta na mocy umowy z dnia 5 lutego 1927 r. na czas nieokreślony. Zarząd należy do wszystkich wspólników, lecz każdy z nich samodzielnie uprawniony jest do podpisywania za spółkę. 4661—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 8-III-27 r. pod Nr. 5886 wciągnięto:
R. H. A. I.—5886. **«Kinkulkinowa Marjasza»** w Wilnie, ul. Leoniejski 9, Młyn wodny. Firma istnieje od 1927 roku. Właścicielka—Kinkulkinowa Marjasza, zam. przy ul. Kwazelnej 19. 4662—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 8-III-27 r. pod Nr. 5887 wciągnięto:
R. H. A. I.—5887. **«Lewin Elja»** w Wilejce. Sklep mięsny. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel—Lewin Elja zam. tamże. 4663—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu okr. w Wilnie w dn. 9-III-27 r. pod Nr. 5903 wciągnięto:
R. H. A. I.—5903. **«Suchowska Jenta»** w Wilnie, ul. W. Pohulanka 14. Sklep spożywczo-tytułowy. Firma istnieje od 1917 roku. Właścicielka—Suchowska Jenta, zam. tamże. 4664—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 9-III-27 r. pod Nr. 5904 wciągnięto:
R. H. A. I.—5904. **«Szeftel Izrael»** w Iwju pow. Lidzki. Skup bydła i sprzedaż mięsa. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel—Szeftel Izrael, zam. tamże. 4665—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 9-III-27 r. pod Nr. 5905 wciągnięto:
R. H. A. I.—5905. **«Nochimowska Rejna»** w Wilnie, ul. Kurłandzka 34. Sklep spożywczy. Firma istnieje od 1922 roku. Właścicielka—Nochimowska Rejna, zam. tamże. 4666—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 9-III-27 r. pod Nr. 5906 wciągnięto:
R. H. A. I.—5906. **«Czepielewski Józef»** w Rukonjach, pow. Wileńsko-Trochim. Piwiarnia z przekąskami. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel—Czepielewski Józef, zam. tamże. 4667—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 9-III-27 r. pod Nr. 5907 wciągnięto:
R. H. A. I.—5907. **«Chrul Adam»** w Lidzie, ul. 3 Maja 21. Sklep spożywczy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel—Chrul Adam, zam. tamże. 4668—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 9-III-27 r. pod Nr. 5908 wciągnięto:
R. H. A. I.—5908. **«Józefa Dubicka i S-ka»** handel wyrobami włókiennymi i galanterią. Wilno, ul. Wileńska 33. Firma istnieje od 1927 roku. Wspólnicy, zam. w Wilnie: Jerzy Januszewski—przy ul. Tatarskiej 1 i Józefa Dubicka—przy ul. Wileńskiej 33. Spółka firmowa, zawarta na mocy umowy z dnia 21 lutego 1927 r. na czas nieograniczony. Zarząd spółki należy do obydwóch wspólników. Każdy ze wspólników ma prawo do samodzielnego podpisywania w imieniu spółki wszelkich rodzajów umów, wksi, pełnomocnictw, zobowiązań, pokwitowań, korespondencji i t. p. 4669—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 3-III-27 r. pod Nr. 5909 wciągnięto wpis dodatkowy:
R. H. A. I.—5909. **«Eitrim Götter»**. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślone z rejestru 4670—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5910 wciągnięto wpis dodatkowy:
R. H. A. I.—5910. **«TWCZCZOŚĆ»** anie i wykreślone z rejestru. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślone z rejestru. 4671—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5911 wciągnięto wpis dodatkowy:
R. H. A. I.—5911. **«GREKOPOL—Akim Poz»**. «Grekopol—Akim Poz» zmienia się na firmę: «Grekopol—Akim Poz». Właściciel Akim Poz, zam. w Wilnie przy ul. Małajskiej 4. Na mocy aktu zeznawczego z dnia 16 listopada 1926 r. przed Akim Pozem, Reżymem Notariuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Wilnie repertorium Nr. 8596 Akim Poz zbył przedsiębiorstwo na rzecz Akima Poz. 4672—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 22-III-27 r. pod Nr. 5843 wciągnięto:
R. H. A. I.—5843. **«Altman Szpinca»** w Biejszyskach pow. Lidzki. Sklep spożywczy i galanterii. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel—Altman Szpinca, zam. tamże. 4673—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okręgowego w Wilnie w dn. 8-III-27 r. pod Nr. 2829 wciągnięto wpis dodatkowy:
R. H. A. I.—2829. **«Murpol — Mieczysław Jędrzejkowski»**. Firma: «Murpol Fortunał Poklewski — Kozieł» zmienia się na «Murpol — Mieczysław Jędrzejkowski». Właścicielem firmy jest Mieczysław Jędrzejkowski, zam. w Wilnie przy ul. Góra Boufalowa 19. Na mocy aktu zeznawczego z dnia 15 stycznia 1927 r. repertorium Nr. 413 przed Janem Kłofem Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie, Fortunał Poklewski — Kozieł sprzedał przedsiębiorstwo wraz z firmą Mieczysławowi Jędrzejkowskiemu. 4673—VI

Do Rejestru Handlowego Dział B Sądu Okręgowego w Wilnie w dn. 28-III-27 r. pod Nr. 335 wciągnięto:
R. H. B. I.—335. **«Iszkimchi—spółka z ograniczoną odpowiedzialnością»** w Wilnie, ul. Zawalna 48. Skup chleba w ziarnie, przemiał ziarna oraz handel wszelkimi produktami przemiatu i artykułami spożywczymi. Firma istnieje od 1927 roku. Kapitał zakładowy 12500 zł. dzieli się na 125 udziałów po 100 zł. każdy całkowicie wpłacony. Zarząd spółki stanowią zamieszkali w Wilnie: Mejlach Berezin — przy ul. W. Stefankiej 13, Dawid Kacaw przy ul. W. Stefankiej 5 i Szlama Pupko—przy ul. Kijowskiej 2. Wszelkie akta i dokumenty, pełnomocnictwa, weksle, czek i inne pisma winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu, w tej liczbie obowiązującym jest podpis Mejlacha Berezina. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznawczego przed Janem Kłofem Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 lutego 1927 r. repertorium Nr. 1438 na czas nieograniczony. 4674—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 22-III-27 r. pod Nr. 5844 wciągnięto:
R. H. A. I.—5844. **«Aranson Jarema»** w Różance, pow. Lidzki. Sklep spożywczo-kolonijny. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel—Aranson Jarema, zam. tamże. 4676—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5945 wciągnięto:
R. H. A. I.—5945. **«Jurkański Pinchus»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Piwiarnia. Firma istnieje od 1880 roku. Właściciel—Jurkański Pinchus, zam. tamże. 4677—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5946 wciągnięto:
R. H. A. I.—5946. **«Kabacznik Mendel»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy, kolonialny, galanterii i zboża. Firma istnieje od 1925 r. Właściciel—Kabacznik Mendel, zam. tamże. 4678—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5947 wciągnięto:
R. H. A. I.—5947. **«Kaganow Lejba»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep manufaktury. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel—Kaganow Lejba, zam. tamże. 4679—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5948 wciągnięto:
R. H. A. I.—5948. **«Kopelman Markiel»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Skład apteczny. Firma istnieje od 1889 r. Właściciel—Kopelman Markiel, zam. tamże. 4680—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5949 wciągnięto:
R. H. A. I.—5949. **«Kopelman Basia»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep fajansu, szkła i naczyń. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel—Kopelman Basia, zam. tamże. 4684—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5950 wciągnięto:
R. H. A. I.—5950. **«Kowarska Elka»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy, bakali i galanterii. Firma istnieje od 1925 roku. Właścicielka—Kowarska Elka, zam. tamże. 4682—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5951 wciągnięto:
R. H. A. I.—5951. **«Krajnowicz Tajba»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep manufaktury. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Krajnowicz Tajba, zam. tamże. 4683—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5952 wciągnięto:
R. H. A. I.—5952. **«Krysiłow Szejna»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy, bakali i galanterii. Firma istnieje od 1897 roku. Właściciel—Krysiłow Szejna, zam. tamże. 4684—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 9-III-27 r. pod Nr. 4867 wciągnięto wpis dodatkowy:
R. H. A. I.—4867. **«Wenetia-Cieslikowska Anna»**. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślone z rejestru. 4691—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5958 wciągnięto:
R. H. A. I.—5958. **«Wolf Herman»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep tytułowy. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel—Wolf Herman, zam. tamże. 4690—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5957 wciągnięto:
R. H. A. I.—5957. **«Witkiewicz Emilia»** w Jurdzyskach, pow. Lidzki. Sklep spożywczo-tytułowy. Firma istnieje od 1925 roku. Właścicielka—Witkiewicz Emilia, zam. tamże. 4689—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5956 wciągnięto:
R. H. A. I.—5956. **«Wajdenberg Josiel»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep manufaktury. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel—Wajdenberg Josiel, zam. tamże. 4688—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5955 wciągnięto:
R. H. A. I.—5955. **«Szuster Hoda»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep manufaktury. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel—Szuster Hoda, zam. tamże. 4687—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5954 wciągnięto:
R. H. A. I.—5954. **«Słonińska Dwejra»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy, kolonialny i galanterii. Firma istnieje od 1921 roku. Właścicielka—Słonińska Dwejra, zam. tamże. 4686—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 1-III-27 r. pod Nr. 5953 wciągnięto:
R. H. A. I.—5953. **«Rzenik Chjena»** w Ejszyskach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy, kolonialny i galanterii. Firma istnieje od 1921 roku. Właścicielka—Rzenik Chjena, zam. tamże. 4685—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 3-III-27 r. pod Nr. 5974 wciągnięto:
R. H. A. I.—5974. **«Baniewiczowa Luiza»** w Wilnie, Hala Miejska B. Piwiarnia. Firma istnieje od 1919 r. Właścicielka—Baniewiczowa Luiza, zam. przy Końskiej 24. 4692—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 3-III-27 r. pod Nr. 5975 wciągnięto:
R. H. A. I.—5975. **«Bloch Jankiel»** w Iwju, pow. Lidzki. Sklep spożywczo-kolonijny. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel—Bloch Jankiel zam. tamże. 4693—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 3-III-27 r. pod Nr. 5976 wciągnięto:
R. H. A. I.—5976. **«Dekowa Felcja»** w Lidzie, ul. Piłsudskiego 5. Sklep spożywczy i tytułowy. Firma istnieje od 1923 r. Właścicielka—Dekowa Felcja, zam. tamże. 4694—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 3-III-27 r. pod Nr. 5977 wciągnięto:
R. H. A. I.—5977. **«Nemzerowa Marja»** w Wilnie, ul. Wileńska 16. Sklep apteczny. Firma istnieje od 1924 r. Właścicielka—Nemzerowa Marja zam. tamże. 4695—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5978 wciągnięto:
R. H. A. I.—5978. **«Chejfec Szewel-Icko»** w Wilnie, ul. 2 Jatkowa 11. Sklep spożywczy. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel—Chejfec-Szewel-Icko, zam. tamże. 4696—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5980 wciągnięto:
R. H. A. I.—5980. **«Gamarska Rywa»** w Wilnie, ul. 2 Raduńska 36. Sklep spożywczo-tytułowy. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel—Gamarska Rywa zam. tamże. 4698—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5981 wciągnięto:
R. H. A. I.—5981. **«Ginko Wincenty»** w Tułbicy, pow. Postawski. Dobny handel. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel—Ginko Wincenty, zam. tamże. 4699—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5979 wciągnięto:

R. H. A. I.—5979. **«DGAM-Tewel Szelubski, Izrael Kalmanowicz i S-ka»**—sprzedaż sędzi i innych artykułów. Siedziba—Lida, ul. Krzywa 2. Firma istnieje od 1927 roku. Ws. ólnicy zamieszkali w Lidzie: Lejba Abramowicz—ul. Lidzka 11, Konopko Efraim—ul. Szkolna 19, Kalmanowicz Mowsza—ul. Komercyjna 13, Szelubski Izrael, ul. Krzywa 11, Szelubski Tewel—ul. Lidzka 8, Solomiak Berel—ul. Rynek 20, Ilutowicz Jankiel—ul. Suwalska 77 i Kalmanowicz Izrael—ul. Komercyjna 12. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 16 stycznia 1927 r. na czas nieograniczony. Zarząd spółki należy do wszystkich wspólników. Do podpisywania w imieniu spółki weksli, umów i w ogóle wszelkich zobowiązań i pełnomocnictw uprawnieni są Tewel Szelubski, Lejba Abramowicz, Izrael Kalmanowicz i Jankiel Ilutowicz łącznie. 4697—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5982 wciągnięto:

R. H. A. I.—5982. **«Młyn parowy TACHA-NO—Mojżesz Krygiel»** w Lidzie, ul. Postawska 25. Młyn parowy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel—Krygiel Mojżesz, zam. tamże. 4700—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5983 wciągnięto:

R. H. A. I.—5983. **«Najfeld Chana-Liba»** w Lebedziowie, pow. Mołodeczański. Sklep resztek lokalowych. Firma istnieje od 1906 roku. Właścicielka—Najfeld Chana-Liba, zam. tamże. 4701—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5984 wciągnięto:

R. H. A. I.—5984. **«Porecki Newach»** w Różance, pow. Lidzki. Piwiarnia. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel—Porecki Newach, zam. tamże. 4702—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 4-III-27 r. pod Nr. 5985 wciągnięto:

R. H. A. I.—5985. **«Zładowska Fejga»** w Wilnie, ul. II Jatkowa 13. Sklep spożywczy. Firma istnieje od 1915 r. Właściciel—Zładowska Fejga, zam. tamże. 4703—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6074 wciągnięto:

R. H. A. I.—6074. **«Bas Bejla»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep kolonialny i galanterii. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel—Bas Bejla, zam. tamże. 4719—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6075 wciągnięto:

R. H. A. I.—6075. **«Bieszański Izaak»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy i galanterii. Firma istnieje od 1902 roku. Właściciel—Bieszański Izaak, zam. tamże. 4720—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6076 wciągnięto:

R. H. A. I.—6076. **«Cofnas Margola»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy, kolonialny i galanterii. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel—Cofnas Margola, zam. tamże. 4721—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6077 wciągnięto:

R. H. A. I.—6077. **«Derewiański Abram»** w Żółtku, pow. Lidzki. Sklep zboża. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel—Derewiański Abram, zam. tamże. 4722—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6078 wciągnięto:

R. H. A. I.—6078. **«Gawurin Chaja»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy i kolonialny. Firma istnieje od 1899 roku. Właścicielka—Gawurin Chaja, zam. tamże. 4723—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6079 wciągnięto:

R. H. A. I.—6079. **«Gercowski Elja»** w Żółtku, pow. Lidzki. Sklep spożywczy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel—Gercowski Elja, zam. tamże. 4724—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6080 wciągnięto:

R. H. A. I.—6080. **«Ginzburg Sara»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep wyrobów żelaznych. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel—Ginzburg Sara, zam. tamże. 4725—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6081 wciągnięto:

R. H. A. I.—6081. **«Gordon Abram»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Handel bytlem. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel—Gordon Abram, zam. tamże. 4726—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6082 wciągnięto:

R. H. A. I.—6082. **«Giembocka Elka»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy i obuwi. Właścicielka—Giembocka Elka, zam. tamże. 4727—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6087 wciągnięto:

R. H. A. I.—6087. **«Kaplan Etel»** w Żółtku, pow. Lidzki. Sklep kolonialny i galanterii. Firma istnieje od 1890 roku. Właściciel—Kaplan Etel zam. tamże. 4732—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6088 wciągnięto:

R. H. A. I.—6088. **«Krawiec Etel»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy i galanterii. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel—Krawiec Etel, zam. tamże. 4733—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6089 wciągnięto:

R. H. A. I.—6089. **«Kusznier Cywa»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep manufaktury. Firma istnieje od 1912 roku. Właściciel—Kusznier Cywa zam. tamże. 4734—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6083 wciągnięto:

R. H. A. I.—6083. **«Glazer Margola»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep manufaktury. Firma istnieje od 1899 roku. Właściciel—Glazer Margola, zam. tamże. 4728—IV

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6084 wciągnięto:

R. H. A. I.—6084. **«Kaufman Jakób»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Skład apteczny. Firma istnieje od 1901 r. Właściciel—Kaufman Jakób, zam. tamże. 4729—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6085 wciągnięto:

R. H. A. I.—6085. **«Kopelman Owsiej»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy i wyrobów żelaznych. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel—Kopelman Owsiej, zam. tamże. 4730—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6086 wciągnięto:

R. H. A. I.—6086. **«Krawiec Szłoma»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep gotowego ubrania. Firma istnieje od 1902 roku. Właściciel—Krawiec Szłoma, zam. tamże. 4731—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6090 wciągnięto:

R. H. A. I.—6090. **«Łazowska Doba»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep kolonialny i galanterii. Firma istnieje od 1927 r. Właścicielka—Łazowska Doba, zam. tamże. 4735—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6091 wciągnięto:

R. H. A. I.—6091. **«Łuski Izrael»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy i galanterii. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel—Łuski Izrael, zam. tamże. 4736—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6092 wciągnięto:

R. H. A. I.—6092. **«Mechanik Chaja»** w Żółtku, pow. Lidzki. Sklep kolonialny. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel—Mechanik Chaja, zam. tamże. 4737—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6093 wciągnięto:

R. H. A. I.—6093. **«Mednicka Fejga»** w Żółtku, pow. Lidzki. Sklep kolonialny. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel—Mednicka Fejga, zam. tamże. 4738—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod Nr. 6094 wciągnięto:

R. H. A. I.—6094. **«Pupko Morduch»** w Wasiliszkach, pow. Lidzki. Sklep spożywczy i farb. Firma istnieje od 1884 roku. Właściciel—Pupko Morduch, zam. tamże. 4739—VI

Do Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okr. w Wilnie w dn. 14-III-27 r. pod